

GRAMOPHONE

październik | october 2010

18

ISSN 2082-2774

Warszawa | Warsaw, Poland

CULTURE_QPL

CHOPIN EXPRESS

DLA NAS | EXCLUSIVE

→ 5

JACEK
HAWRYLUK
Zrób to sam, czyli
Chopin na płytach
| Do-it-yourself
Chopin



EGZEMPLARZ BEZPŁATNY | FREE COPY



Hommage à Chopin

WYWIAD | INTERVIEW

MICHIE KOYAMA:
Kwiat wiśni to uosobienie
ulotnego piękna i doskonałości
natury. Podobnie jak muzyka
Chopina. | The cherry blossom
is the embodiment of ethereal
beauty and perfection of nature.
Just like Chopin. → 4

HISTORIA | HISTORY

**IRENA
PONIATOWSKA:**
Listy Chopina to skarb
języka polskiego.
Te neologizmy... |
Chopin's letters are a treasure-
trove of the Polish language.
These neologisms... → 6



DZIŚ | TODAY

Płyty nr 15
i 16 z Kroniką
Competition
CDs No 15 and 16

Wszystkie wydania | All issues
Chopin Express: culture.pl



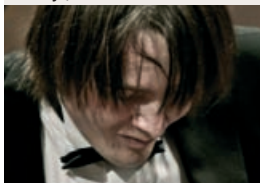
FINAŁ - KOLEJNOŚĆ UCZESTNIKÓW | FINAL STAGE AUDITIONS ORDER

Wszystkim finalistom towarzyszy Orkiestra Filharmonii Narodowej pod batutą maestro Antoniego Wita | All finalists play with the Warsaw Philharmonic Orchestra conducted by maestro Antoni Wit

PONIEDZIAŁEK, 18 PAŹDZIERNIKA | MONDAY, 18 OCTOBER



▲ 18.00, Mirosław Kultyshev, Rosja/Russia



▲ 18.50, Daniil Trifonov, Rosja/Russia

● 19.30 - 20.00 PRZERWA | INTERMISSION



▲ 20.00, Paweł Wakarecy, Polska/Poland



▲ 20.50, Evgeni Bozhanov, Bułgaria/Bulgaria

WTOREK, 19 PAŹDZIERNIKA | TUESDAY, 19 OCTOBER



▲ 18.00, Nikolay Khozyainov, Rosja/Russia



A teraz do Koncertów! | And now to the Concertos!

Koncerty fortepianowe Chopina ukazały się drukiem w odwrotnej kolejności do ich powstania, stąd *Pierwszy* jest w istocie drugim Chopinowskim utworem tego gatunku, a *Drugi* – pierwszym. Stało się tak, ponieważ w Wiedniu i Paryżu kompozytor grywał swój najnowszy *Koncert e-moll* i ten postanowiono wydać; wcześniejszy *Koncert f-moll* opublikowano dopiero po pewnym czasie.

Koncerty Chopin skomponował jeszcze w Warszawie, oba w stylu *brillant*, którego głównymi cechami są: perlista wirtuozeria i rozbudowane figuracje w partii solowej oraz wieloodcinkowa budowa melodii. W koncertach w stylu *brillant* w finale często brzmi polonez, Chopin wołał jednak użyć mazura (*f-moll*) i krakowianka (*e-moll*).

Larghetto z *Koncertu f-moll* uważane jest za portret warszawskiej miłości Chopina, śpiewaczki Konstancji Gładkowskiej, co tłumaczy pojawienie się w tej części namiętnego recytatywu. Z kolei wolną część *Koncertu e-moll* Chopin określił jako „dumanie przy księżycu”, co wskazuje – bodaj jedyny raz w jego wypadku – że ta muzyka może mieć charakter programowy. Od razu jednak przeszedł do uwag rzeczowych wyjaśniając, że

akompaniuje tu smyczkami *con sordino* (z tłumikiem), bo to nadaje skrzypcom odpowiednią, srebrzysto-nosową barwę. Widać zatem, że operował orkiestrą świadomie, poszukując odpowiedniego brzmienia dla każdej frazy. W partyturze znajdziemy świetnie napisane partie klarnetu, waltorni i fagotu, które dialogują z fortepianem. Słychać wyraźnie, że Chopin lubił muzykę kameralną – wiele fragmentów to kameralistyka najwyższych lotów.

Koncerty ukazały się nie tylko w wersji na fortepian i orkiestrę – najwłaściwszej z punktu widzenia ich twórcy – ale również w wersji na dwa fortepiany, na fortepian i kwartet smyczkowy oraz... na fortepian solo, na co należał wydawca, gdyż takie wydanie mogło przynieść największe dochody. Pomyśl, aby wykonywać *Koncerty* w tej ostatniej wersji dziś wydaje się trudny do zaakceptowania; warto jednak przypomnieć, że *Wielki Polonez Es-dur* przedstawiany jest na Konkursie wyłącznie w wersji solowej!

Pierwsze recenzje z wykonań *Koncertów* Chopina w Warszawie chwaliły zręczność instrumentacji i panowanie nad orkiestrą. Skąd zatem te liczne próby (a wszystkie nieudane) przeinstrumentowania *tutti*?

MECENAS ROKU CHOPINOWSKIEGO
MAIN SPONSOR OF THE CHOPIN YEAR



„**Józef Hofmann** | Nie da się żyć bez metronomu. To jest nasz policjant! | We cannot do without the metronome. It is the policeman!

Skąd mit, że Chopin na orkiestrę pisać nie potrafił? Można wskazać dwa powody – jednym jest niewielki dźwięk, jaki Chopin wydobywał z fortepianu. Gdy grał w sali Konserwatorium w Paryżu, recenzje wspominały o „grubej instrumentacji”. Orkiestra, prowadzona ciężką ręką François-Antoine’a Habenecka, zagłuszała solistę, co odbierano jako wadę kompozycji, nie zaś wykonania. Owych recenzji nie odczytywano by w ten sposób, gdyby nie Hector Berlioz, autor „Traktatu o instrumentacji”. Francuz napisał: „orkiestra jego [Chopina] koncertów jest niczym więcej jak zimnym i prawie bezużytecznym akompaniamentem”. Berlioz napisał to ze złości. Był zły na francuską krytykę, która w 1834 roku pisała o *Konercie f-moll*: „Jest to utwór bardzo dobrze ułożony i obfituje w subtelne niuanse, stanowiące wyraźny kontrast w stosunku do bardzo rozbudowanej orkiestry Berlioza”.

Tak się rodzą mity.

Chopin's Piano Concertos appeared in print in reverse chronological order, therefore the First is actually Chopin's second work in this genre, while the Second is the first. This occurred because, when the composer played his later Concerto in E minor in Vienna and Paris, it was published first, while the earlier Concerto in F minor waited for print until sometime later.

The Concertos had already been composed in Warsaw, and both were in the *brillante* style, personified by glittering virtuosity and expansive instrumental gestures in the solos as well as multi-sectional construction of the melody. Such concertos often include a polonaise in the finale, though Chopin preferred to use a mazurka (F minor) and a krakowiak (E minor).

The Larghetto from the Concerto in F minor is considered a portrait of the soprano Konstancja Gładkowska, Chopin's love from Warsaw, which explains the inclusion of the passionate recitative in this movement. Meanwhile, Chopin described the slow movement of the Concerto in E minor as “pondering at the moon,” which indicates, possibly the only time in his case, that he had composed programme music. Nonetheless, he immediately moved

on to technical remarks explaining that he accompanies this with strings *con sordino* (muted), because it gives the violins an appropriately silvery, nasal tone. It is clear he used the orchestra consciously, seeking the appropriate sound for each phrase. In the score we find wonderfully written parts for the clarinet, French horn and bassoon that are in dialogue with the piano. You can clearly hear that Chopin liked chamber music; many passages are fragments of the purest chamber pieces.

The Concertos appeared not only in versions for piano and orchestra, though these were the most proper from their composer's point of view, but also a version for two pianos, for piano and string quartet, as well as solo piano, the latter insisted on by the publisher because it was likely to make the highest profits. The idea of performing the Concertos on solo piano seems difficult to accept today. However, keep in mind that the Grand Polonaise in E flat major is presented at the Chopin Competition exclusively in the solo version!

The first reviews of performances of Chopin's Concertos in Warsaw lauded the skilful instrumentation and control of the orchestra. So, what is the source of the numerous attempts (all failed) of re-arranging the *tutti*s? What is the source of the myth that Chopin cannot write for orchestra? One might point out two reasons. The first is the small sound that Chopin extracted from the piano. When he played at the Conservatory in Paris, the reviews mentioned the “stout instrumentation.” The orchestra, conducted by the heavy-handed François-Antoine Habeneck, drowned out the soloist, which was received as a defect of the composition rather than the performance. These reviews would not have been interpreted this way were it not for Hector Berlioz, author of the *Treatise on instrumentation*, where he wrote, “[Chopin's] orchestra in his concertos is nothing more than a cold and nearly useless accompaniment.” Berlioz penned this out of spite, for he was angry with French critics who wrote, in 1834, about the Concerto in F minor, “it is an extremely well-arranged piece filled with subtle nuances that constitute an express contrast to Berlioz's very expansive orchestra.”

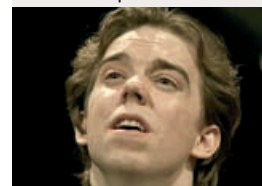
That is how myths are born.

— KRZYSZTOF KOMARNICKI

FINAL – KOLEJNOŚĆ UCZESTNIKÓW | FINAL STAGE AUDITIONS ORDER



▲ 18.50, Yulianna Avdeeva, Rosja/Russia
● 19.30 – 20.00 PRZERWA | INTERMISSION



▲ 20.00, Ingolf Wunder, Austria/Austria

ŚRODA, 20 PAŹDZIERNIKA | WEDNESDAY, 20 OCTOBER



▲ 18.00, Lukas Geniušas, Rosja-Litwa/Russia-Lithuania



▲ 18.50, Hélène Tysman, Francja/France
● 19.30 – 20.00 PRZERWA | INTERMISSION



▲ 20.00, François Dumont, Francja/France

Środa, 20 października | Wednesday, 20 October późnym wieczorem | in the evening OGŁOSZENIE WYNIKÓW | ANNOUNCEMENT OF THE RESULTS

Czwartek, 21 października | Thursday, 21 October KONCERT LAUREATÓW i WRĘCZENIE NAGRÓD | PRIZE WINNERS' CONCERT AND AWARDS CEREMONY

KRÓTKO | IN BRIEF

● 17 października, czyli w rocznicę śmierci Fryderyka Chopina w kościele św. Krzyża w Warszawie co roku wykonuje się *Requiem* W. A. Mozarta. Wczoraj wieczorem wystąpił zespół prowadzony przez Philippe'a Herreweghe.

● Every year on October 17, to mark the anniversary of Chopin's death, Mozart's Requiem is performed at the Holy Cross Basilica in Warsaw. Yesterday Philippe Herreweghe led the ensemble.



Klimat dla Chopina | Climate for Chopin

» **Róża Świątczyńska: Na Konkursie 25 lat temu zdobyła Pani czwartą nagrodę, teraz po raz pierwszy zasiada Pani w Jury. Jakie to wrażenie?**

MICHIE KOYAMA: Od czasu tamtego konkursu Chopin wciąż mi towarzyszy, grywam wiele jego utworów. Słuchając uczestników rozumiem ich emocje, wiem jak bardzo przeżywają występ. Przy tej okazji dużo się uczę – wielu z nich ma bowiem ciekawe pomysły interpretacyjne, nieraz dyskutujemy o nich z Jurorami. To wzbogaca. Podobnie jak możliwość słuchania Chopina granego na różnych fortepianach, które są do wyboru na Konkursie. Każdy z nich brzmi inaczej, każdy pianista wydobywa z nich inne brzmienie – to także inspiruje.

» **Przyjeżdżając do Warszawy była już Pani laureatką Konkursu im. Czajkowskiego w Moskwie. Dlaczego zdecydowała się Pani na udział w Konkursie Chopinowskim?**

Chopin to kompozytor wyjątkowy dla każdego pianisty. Wykonywałam jego muzykę w Japonii, ale marzyłam, by wystąpić w Polsce. Po występie w Moskwie wiedziałam już co to stres konkursowy. Nie zapomnę oczekiwania na wyniki, które są ważne, ale przecież nie zależą tylko od umiejętności i stopnia przygotowania uczestnika. Na sukces w konkursie składa się przecież wiele czynników – także kondycja w dniu występu i ten niezbędny łut szczęścia... Dla mnie jednak najważniejsza była szansa zagrania Chopina w jego ojczyźnie.

» **Skąd ta miłość Japończyków do Chopina?**

Jak wiadomo Japonię zwie się krajem Kwitnącej Wiśni. Drzewo to, które w Japonii kwitnie przez tydzień, ma niemal przezroczyste, delikatnie różowe kwiaty. To uosobienie ulotnego piękna i doskonałości natury. Podobnie jak muzyka Chopina. Kochamy go za delikatność i elegancję, ale także za to, co ukryte głębiej, emocjonalną esencję, do której trzeba dotrzeć, podobnie jak do duszy Japończyka.

» **U japońskich pianistów zwraca uwagę znakomite przygotowanie techniczne, ale też pewna rezerwa emocjonalna. Czy to wpływ japońskiej kultury?**

Rozmawiamy o tym w gronie Jurorów. Być może ta rezerwa zależy też od języka. Japoński

jest bardzo monotony, w odróżnieniu od chińskiego, który wyróżnia niezwykle mocna intonacja. Wszyscy pochodzimy z Azji, ale mówimy w zupełnie inny sposób. Inaczej też przekazujemy emocje. Wpływa na to wiele czynników, nie tylko kultura. Choćby klimat. W Japonii pory roku zmieniają się łagodnie, bez ostrych kontrastów.

» **Jak Pani ocenia poziom tegorocznego Konkursu?**

Poziom uczestników jest w tym roku bardzo wysoki. Wielu z nich ma indywidualny styl. Porównywanie ich jest niezwykle interesujące. Jestem bardzo ciekawa ostatecznych wyników.

» **Róża Świątczyńska: You won fourth prize at the Chopin Competition 25 years ago. Now, you are a member of the Jury for the very first time. How does it feel?**

MICHIE KOYAMA: Chopin has been with me ever since the competition. I play many of his pieces. Listening to the participants, I understand their emotions; I understand how trying the performance is for them. At the same time, I'm learning quite a bit, because many of them have very interesting ideas for interpretation, we often discuss them with the other Jurors. It is an enriching experience. Just as the opportunity to listen to Chopin being played on the different pianos available here at the competition. Each of them sounds different, and each pianist extracts a different sound, that is also inspiring.

» **Before you came to Warsaw, you had already won a prize at the Tchaikovsky Competition in Moscow. Why did you decide to take part in the Chopin Competition?**

Chopin is an exceptional composer for every pianist. I had performed his music in Japan, but I dreamt of playing in Poland. After the competition in Moscow, I already knew what competition stress meant. I will never forget waiting for the results, even if they do not depend only on the performer's skill and preparation. Competition success consists of many components – the player's condition on performance day and that necessary stroke of luck. Still



Michie Koyama

the most important thing for me was to play Chopin in his homeland.

» **Why do the Japanese love Chopin's music so much?**

As you know, Japan is called the Land of the Cherry Blossom. These trees bloom in Japan for a week with translucent, delicately pink flowers. It is the embodiment of ethereal beauty and perfection of nature. Just like Chopin's music. We love him for gentleness and elegance, but also for that which is hidden deeper, the emotional essence to which you have to break through, just like to the soul of the Japanese.

» **Japanese pianists are notable for their excellent technical preparation, but also a certain emotional reserve. Is this the influence of Japanese culture?**

We have talked about that with the jury. Maybe this reserve also depends on language. Japanese is very monotonous, in contrast to Chinese, with its exceptionally strong intonation. We are all from Asia, but we speak in a completely different manner. We also convey emotions differently. This is influenced by numerous factors, not just culture, e.g. climate. In Japan, the seasons change very gently, without intense contrasts.

» **How would you rate the level of this year's competition?**

The level of the participants is very high this year. Many of them have their own individual style. Comparing them is unusually interesting. I'm very curious of the final results. ♦

— rozmawiała/interview by
RÓŻA ŚWIĄTCZYŃSKA (POLSKIE RADIO)

HAPPY BIRTHDAY!!!

DECCA



- **DZIŚ URODZINY NELSONA FREIRE**
Życzymy Wielu Szczęśliwych Chwil z Muzyką Fryderyka Chopina. Sto lat!
- **TODAY IS NELSON FREIRE'S BIRTHDAY**
Many Happy Moments with Chopin's Music and Best Wishes!

Redakcja |
The Chopin Express Team

Jacek Hawryluk

POLSKIE RADIO



Chopin na płytach

Rok Jubileuszowy zaktywizował wydawców. Płyty z muzyką Chopina wciąż przybywa, wytwórnie reanimują katalogi, wydają nowe nagrania. Każda okazja jest dobra by zarobić.

Pytanie tylko czy z tej rzeki płyt wyłowimy choć jedną, która wejdzie do kanonu, do której będziemy chcieli wracać? Moim ulubionym nowym nagraniem są *Nocturny* pewnego Hiszpana, bynajmniej nie chopinisty, o nazwisku Luis Fernando Pérez, który gra je namiętnie, z południowym temperamentem (Mirare). Z interpretacji historycznych zasłuchuję się w, po raz pierwszy opublikowanych, radiowych taśmach Marthy Argerich z lat 50. i 60. (DG).

Chopina wznawia się w paczkach i pudełkach, po 20 płyt. To ryzykowny wybór, bo nagrania są „przechodzone” i nie zawsze idealne. Rok Chopinowski zapamiętam więc głównie dzięki wydawnictwom specjalnym, takim jak: kolekcja NIFC-u z muzyką kompozytora graną na dawnych instrumentach, kolekcja Agory z piękną ikonografią czy wydawana na bieżąco kronika XVI Konkursu Chopinowskiego.

Ale by być całkowicie szczerym: rzuciłem się ostatnio na archiwum Deutsche Grammophon udostępnione wyłącznie w Internecie, na nagrania, których próżno szukać na CD, a winyle dawno już zdarłem: Stefan Askenase (14 Walców), Julian von Karolyi, Halina Czerny-Stefańska, Ruth Slenczynska, Emil Gilels, Brazylijczyk Roberto Szidon, a także Dang Tai Son na recitalu zarejestrowanym tuż po Konkursie w 1980 roku. Wszystko to można kupić bez wychodzenia z domu i zadawania dziesiątek pytań w sklepie. Klikam, ściągam, drukuję okładki, składam pudełka i słucham. Wracają dobre czasy „Zrób to sam”. Także dla Chopina. ♦

Do-it-yourself Chopin

The Chopin Bicentennial Year has stimulated the recording industry. An increasing number of discs are hitting the market, and labels are reissuing back catalogues as well as new recordings. Every opportunity is being taken to fatten the bottom line. The question is, can this torrent of new recordings produce one jewel to join the canon, one we will return to years later? My favourite new release is of Nocturnes performed by a certain Spaniard – not even a Chopinist – named Luis Fernando Pérez, who plays them with a southern temperament (Mirare). Of the historical interpretations, I'm engrossed in radio recordings of Martha Argerich from the 50s and 60s, released on DG.

Chopin's music is being released in packages and box sets, 20 CDs at a time. It's a risky choice, because many recordings are worn and less than perfect. I may well remember the Chopin Year mainly for the special releases, such as the Fryderyk Chopin National Institute's recordings of the composer's music played on period instruments, Agora's collection with its beautiful iconography, or the ongoing releases chronicling the 16th Chopin Competition.

However, I've recently been devouring the archives of DG available only as downloads: Stefan Askenase (14 Waltzes), Julian von Karolyi, Halina Czerny-Stefańska, Ruth Slenczynska, Emil Gilels, the Brazilian Roberto Szidon, as well as Dang Thai Son at a recital recorded just after his win at the 1980 Chopin Competition. All are available without you having to leave the comfort of your home and ask dozens of questions at the store. I click, download, print the covers, make up the boxes, and I listen. The glory days of DIY are back. Even for Chopin. ♦

KRONIKA KONKURSU | THE COMPETITION ON DISC CD 15, CD 16

III ETAP 15, 16 października | 3rd STAGE AUDITIONS 15, 16 October



Fryderyk Chopin (1810-1849)

CD 15 TT: 55.05

1. Rondo à la Mazur F-dur op. 5 8.50
2. Bolero C-dur op. 19 7.45
3. *Sonata h-moll op. 58*
3. Allegro maestoso 9.10
4. Scherzo 2.40
5. Largo 8.35
6. Finale. Presto, non tanto 4.50
7. Polonez-Fantazja As-dur op. 61 12.42

Ingolf Wunder, Austria/Austria, [79]

Fortepian | Piano: STEINWAY

Fryderyk Chopin (1810-1849)

CD 16 TT: 67.25

1. Polonez fis-moll op. 44
[II etap 13.10.2010] 10.56
2. Polonez-Fantazja As-dur op. 61 12.44
3. *Sonata b-moll op. 35*
3. Grave. Doppio movimento 5.32
4. Scherzo 6.07
5. Marche funèbre 7.24
6. Finale. Presto 1.30

Lukas Geniušas, Rosja-Litwa/Russia-Lithuania, [14]

10 Etiud z op. 25

7. As-dur nr 1 2.38
8. f-moll nr 2 1.39
9. F-dur nr 3 1.52
10. a-moll nr 4 1.46
11. e-moll nr 5 3.26
12. gis-moll nr 6 2.09
13. Des-dur nr 8 1.03
14. Ges-dur nr 9 1.06
15. h-moll nr 10 3.54
16. c-moll nr 12 2.58

REDAKTOR | EDITOR: STANISŁAW LESZCZYŃSKI NARODOWY INSTYTUT FRYDERYKA CHOPINA | THE FRYDERYK CHOPIN INSTITUTE

Chopin pod lupą | Chopin under the microscope



Irena Poniatowska

» **Marcin Majchrowski: Pani profesor, czy istnieje coś takiego jak chopinologia?**

IRENA PONIATOWSKA: Istnieje, i to przede wszystkim dzięki Polakom. Rozkwit badań naukowych nad spuścizną i biografią Chopina nastąpił po II wojnie światowej. Wielką rolę odegrały tu oczywiście trzy kongresy chopinologiczne, z których pierwszy odbył się w 1960 roku.

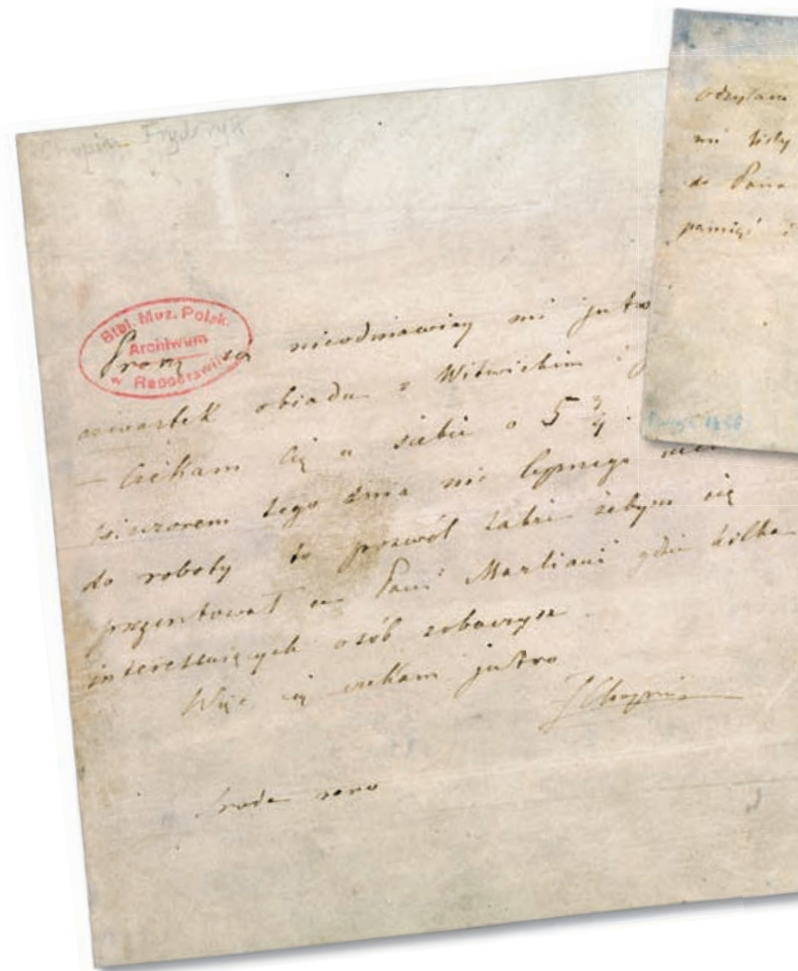
W 1955 roku ukazała się korespondencja Chopina w opracowaniu Bronisława Edwarda Sydowa, która pozwala nam zgłębić osobowość kompozytora, choćby jego stosunek do patriotyzmu i sztuki w ogóle. Obecnie trzy osoby, Zofia Helman, Zbigniew Skowron i Hanna Wróblewska-Straus, prowadzą badania w tej dziedzinie, uwzględniając dokumenty, które w międzyczasie odnaleziono. Ważne, by powstały nowe przekłady tej korespondencji na języki obce, ponieważ istniejące są niedoskonałe, zarówno francuski, choć robiony był jeszcze pod egidą Sydowa, jak i angielski, zrobiony przez Arthura Hedleya.

» **Badania nad Chopinem prowadzone są nie tylko w Polsce...**

Można wskazać kilka ośrodków chopinologii. Wśród zagranicznych największą aktywność przejawia ośrodek angielski, w którym na dużą skalę prowadzi się badania, a także przygotowuje się – w Londynie – wydanie dzieł Chopina odmienne od naszego Wydania Narodowego. Jedno i drugie bierze pod uwagę wszystkie dostępne źródła, ale ich stosunek do tych źródeł jest nieco inny. Polski zespół zwraca przede wszystkim uwagę na estetykę dzieła, estetykę brzmienia; dla angielskiego zespołu liczy się przede wszystkim, można powiedzieć, „estetyka źródła”. Analizują wszystkie materiały źródłowe i decydują, które z nich odpowiada najlepiej danemu utworowi, na przykład – pierwodruk francuski; wtedy on staje się tekstem głównym. Nie wolno tam nic korygować oprócz poprawienia oczywistych błędów.

» **Czy życie i twórczość Chopina kryją jeszcze jakieś tajemnice?**

Rok temu pracowałam nad albumem „Chopin – człowiek i jego muzyka”, w wydaniu polsko-angielskim. Ostatnio przygotowywałam jego polsko-francuską wersję i już musiałam wprowadzić poprawki. Na przykład zawsze myślałam, że rodzina Chopinów, kiedy się przeprowadziła do Warszawy, to do prawego skrzydła Pałacu Saskiego. Tymczasem okazuje się, że najpierw zamieszkała na Krakowskim Przedmieściu 411 (obecnie 7), a dopiero w 1812 roku



Ten jego niesamowity humor, który ujawnia się w listach i w relacjach różnych ludzi, taka ironia cudowna!

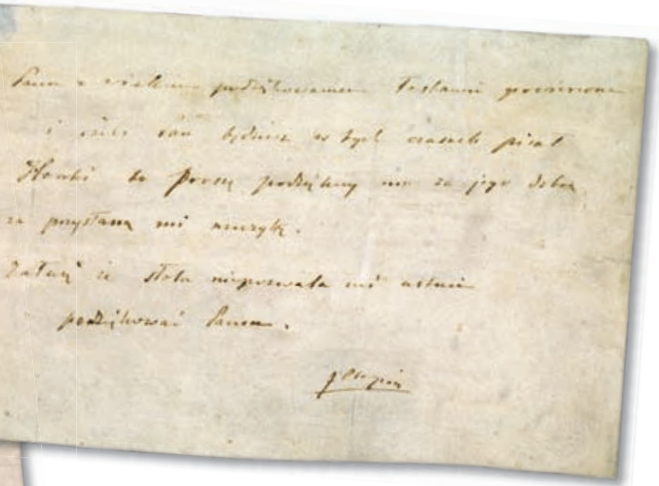
przeprowadzili się do Pałacu Saskiego. Do niedawna byliśmy przekonani, że Chopin, zatrzymując się w Poznaniu w drodze powrotnej z Berlina, odwiedził nie tylko arcybiskupa Teofila Wolickiego, ale także Antoniego Radziwiłła. Teraz stoi to pod znakiem zapytania, bo wiele wskazuje na to, że Radziwiłła w tym czasie w Poznaniu nie było. Te dwa fakty, które musiałam poprawić we wspomnianej książce, pokazują ile jeszcze w naszej wiedzy o kompozytorze może się zmienić. Wielu nowych szczegółów dowiedzieliśmy się z francuskiej książki o Pleyelu: na przykład, że Chopin występował w Tours w 1833. Najpierw myślałam, że z orkiestrą, ale okazało się, że orkiestra tam grała, ale Chopinowi nie akompaniowała.

» **Czy jest szansa, że odnajdziemy jeszcze jakąś nieznaną korespondencję Chopina, może nawet oryginały?**

Byłam akurat w Narodowym Instytucie Fryderyka Chopina, jak zadzwoniła jakaś pani z Niemiec, twierdząc, że ma oryginał listu Chopina do Juliana Fontany. Nie wiem wprawdzie czy to list znany, czy nie. Zobaczymy. Ale myślę, że jeśli chodzi o korespondencję Chopina na pewno będzie można jeszcze coś odnaleźć, skoro po dwustu latach odnalazł się list Konstancji do ojca Mozarta...

» **Którą z książek o Chopinie poleciliby Pani komuś, kto zachwycił się jego muzyką i chce go bliżej poznać?**

„Cień jaskółki. Esej o myślach Chopina” Ryszarda Przybylskiego. To zachwycająca książka. Jest to wprowadzenie w epokę, w epokę myśli: zarówno literackiej, jak i filozoficznej. Nie tylko polskiej, bo autor komentuje też to, co Chopin mógł wziąć z filozofii francuskiej. Na przykład jego słynne słowa „Dziś skończyłem Fantazję — i niebo piękne, smutno mi na sercu — ale to



REKOPISY FRYDERYKA CHOPINA/CHOPIN'S MANUSCRIPTS

Można oglądać na wystawie w Bibliotece Narodowej na Placu Krasińskich. Wśród nich są listy i autografy dzieł Chopina, m.in. *Sonaty h-moll*, *Poloneza-Fantazji* oraz *Koncertu fortepianowego f-moll* | On display at the exhibition at the National Library at Krasiński Square. Among the exhibits are Chopin's original letters and manuscripts including these of the *Sonata in B minor*, *Polonaise-Fantaisie* and *Piano Concerto in F minor*

nic nie szkodzi. Żeby inaczej było, może by moja egzystencja nikomu na nic się nie przydała". Trzeba jednak czytać dalej: „Schowajmy się na po śmierci. Nb. nie w sensie Le Roux – bo wówczas im młodszy się kto zabije, tym większą ma rację”. Chopin poznał filozofię Pierre'a Leroux dzięki środowisku George Sand. To była filozofia, że każde następne życie prowadzi nas do doskonałości. Można powiedzieć: kto popełni samobójstwo, przechodzi w następne, o wiele doskonalsze, życie. Ale Chopin do Fontany pisze dalej „Stąd nie wnoś żadnych złych myśli” – odnosząc się właśnie do Leroux – „Idę na obiad!”. Ten jego niesamowity humor, który zawsze ujawnia się w listach i w relacjach różnych ludzi, taka ironia cudowna! Wciąż powtarzam, że z punktu widzenia filologicznego tych listów nikt jeszcze nie opracował. Bo to jest skarb języka polskiego. Zarówno archaizmy, jak i neologizmy, makaronizmy, rozmaite fonetyczne odczytania języka, na przykład angielskiego, z punktu widzenia Francuza... Fantastyczny materiał dla językoznawcy na pracę doktorską. Jak Pan widzi, chopinologia to nauka wciąż żywa.

» Marcin Majchrowski: Madam Professor, does chopinology exist?

IRENA PONIATOWSKA: It does, mainly thanks to the Poles. Academic research on Chopin's work and biography intensified after the Second World War. The three chopinology congresses, the first held in 1960, played an important role here.

Chopin's correspondence, edited by Bronisław Edward Sydow, was published in 1955, and enables us to learn more about the composer's personality; for example, his view on patriotism and on art overall. Currently, three people, Zofia Helman, Zbigniew Skowron and Hanna Wróblewska-Straus, are conducting research in this regard, working on documents discovered in the meantime. It is important for new translations of this correspondence to be published because the current foreign-language translations are imperfect, including the French, even though it was done under the eye of Sydow, as well as the English, completed by Arthur Hedley.

» So, research on Chopin is also going on outside of Poland, then?

There are several chopinology centres. Outside Poland, the English one is the most prolific; extensive research is being conducted and a release of Chopin's works, different from our *National Edition*, is being prepared. Both of the editions have considered all available sources, but their views on these sources differ slightly. The Polish team focuses primarily on the work's aesthetics, the aesthetics of the sound. Meanwhile, you could say the “aesthetics of the source” are of primary importance to the English team. They analyse all

That amazing humour of his that comes up in letters and is mentioned by other people, that wonderful irony!

source materials and decide which best corresponds to a given composition, for example the French first print, and then that one becomes authoritative. Nothing may be changed there, aside from obvious errors.

» Do any secrets remain about Chopin's life and art?

A year ago, I was working on the album *Chopin – The Man and His Music*, in a Polish-English edition. Recently, I was working on its Polish-French counterpart, and had to make corrections. For instance, I always thought the Chopin family moved to Warsaw, into the right wing of the Saski Palace. In fact, they actually first moved to Krakowskie Przedmieście 411 (currently No 7), and then into the Saski Palace in 1812. Until recently, we were convinced that when Chopin stopped in Poznań when returning from Berlin, he paid a visit not only to Archbishop Teofil Wolicki but also to Prince Antoni Radziwiłł. Now, that is uncertain because much evidence supports the fact that Radziwiłł was not in Poznań at that time. Those two facts, which I had to correct in this book, illustrate how much of our knowledge about the composer may still change. We have learned many new details from the French book about Pleyel, e.g. that Chopin performed in Tours in 1833. I initially thought he played with an orchestra, but it turns out that while an orchestra played there, it did not accompany Chopin.

» Is it possible that we will discover some more of Chopin's hitherto unknown correspondence? Maybe even originals?

I happened to be at the Fryderyk Chopin National Institute when a woman from Germany called, claiming she had an original letter from Chopin to Julian Fontana. I don't know if this letter has been seen before or not – we will see. Nonetheless, I think when it comes to Chopin's correspondence, new things will certainly be discovered, considering that a letter from Constanze to Mozart's father appeared 200 years after it was written.

» Which book about Chopin would you recommend to someone enthralled by Chopin's music who would like to learn more about the man?

Cień jaskółki. Esej o myślach Chopina (“The Shadow of the Swallow. An Essay on Chopin's Ideas”) by Ryszard Przybylski, which is a wonderful book. It is an introduction to the era, to the thoughts of the age from a literary and philosophical aspect. It is not limited to Poland, because the author also comments on what Chopin might have taken from French philosophy. For example, his famed words: “Today I completed the *Fantaisie*, and the sky is beautiful, and my heart is sad, but that doesn't matter. If it were otherwise, my existence wouldn't be of use to anyone.” But you have to read on: “Let us save ourselves until after death. NB not in the sense of Le Roux – because then the younger you commit suicide, the better you are.” Chopin learned Pierre Le Roux's philosophy through George Sand's circles. That philosophy claimed each successive life leads us closer to perfection. You could then assert that whoever commits suicide enters the next, far more perfect life. But Chopin continues in his letter to Fontana: “Take no malevolent thoughts from here,” referencing Le Roux, “I'm off to lunch!” That amazing humour of his that always comes up in letters and is mentioned by other people, that wonderful irony! I often say that no one has edited these letters from the philological point of view. They are a treasure-trove of the Polish language: the archaisms and neologisms, macaronic phrases, various phonetic spellings of foreign languages, e.g. English, from the point of view of a Frenchman – excellent material for a linguistics PhD thesis. As you can see, chopinology is a living science. ◆

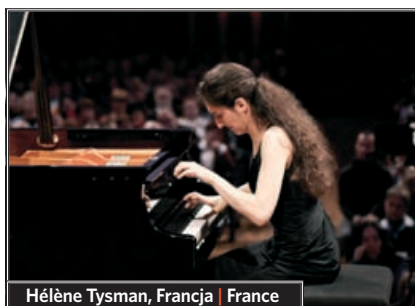
— rozmawiał/interview by MARCIN MAJCHROWSKI (POLSKIE RADIO)

» JUTRO W CHOPIN EXPRESSIE: CHOPIN JAKO TWÓRCA PIĘŚNI TOMORROW IN THE CHOPIN EXPRESS: CHOPIN THE SONGWRITER

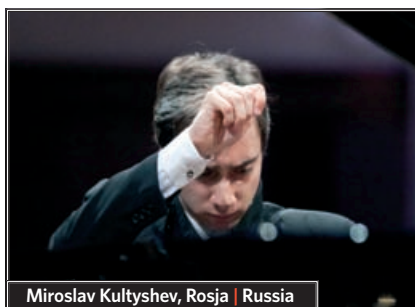
CHOPIN EXPRESS finaliści | the finalists



Yulianna Avdeeva, Rosja | Russia



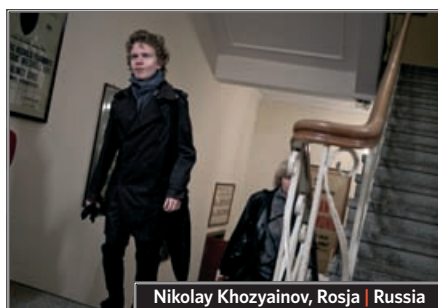
Hélène Tysman, Francja | France



Miroslav Kultyshev, Rosja | Russia



Ingolf Wunder, Austria



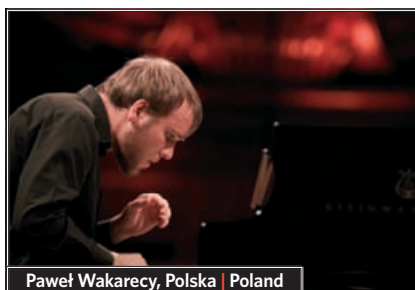
Nikolay Khozyainov, Rosja | Russia



Lukas Geniušas, Rosja - Litwa | Russia - Lithuania



François Dumont, Francja | France



Paweł Wakarecy, Polska | Poland



Daniil Trifonov, Rosja | Russia



Evgeni Bozhanov, Bułgaria | Bulgaria

CHOPIN EXPRESS OFICJALNY DZIENNIK XVI MIĘDZYNARODOWEGO KONKURSU PIANISTYCZNEGO IM. FRYDERYKA CHOPINA

WYDAWCA | PUBLISHER Instytut Adama Mickiewicza Polska CULTURE.PL | IAM.PL & Gramophone music magazine GRAMOPHONE.CO.UK

REDAKTOR NACZELNY | EDITOR-IN-CHIEF Aleksander Laskowski REDAKCJA ANGIELSKA | ENGLISH LANGUAGE EDITOR Emma Baker (Gramophone music magazine)

ZESPÓŁ | EDITORS Bartosz Kamiński, Krzysztof Komarnicki, Dominik Skurzak, Małgorzata Wende FOTO | PHOTO Wojciech Grzędziński, Bartosz Sadowski

PROJEKT | DESIGN Marek Zalejski LAYOUT & PREPRESS Studio Q

ORGANIZATOR XVI MIĘDZYNARODOWEGO KONKURSU PIANISTYCZNEGO IM. FRYDERYKA CHOPINA NARODOWY INSTYTUT FRYDERYKA CHOPINA
ORGANISER OF THE 16TH INTERNATIONAL FRYDERYK CHOPIN PIANO COMPETITION THE FRYDERYK CHOPIN INSTITUTE NIFC.PL